

Sygn. akt	II AKa 16/14
-----------	--------------

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ			
		Dnia	13 marca 2014 r.
Sąd Apelacyjny II Wydział Karny w Rzeszowie			
w składzie:			
	Przewodniczący:	SSA Stanisław Urban (spr.)	
	Sędziowie:	SSA Zbigniew Różański SSA Edward Loryś	
	Protokolant:	st. sekr. sądowy	Halina Rączy
przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie			
- Mariusza Chudzika,			

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2014 r.

sprawy **Z. B.** o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora Prokuratury Okręgowej w Przemyślu i pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt II Ko 107/13

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że **u c h y l a** orzeczenie o odszkodowaniu, zawarte w punkcie I zaskarżonego wyroku, i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Przemyślu do ponownego rozpoznania,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok **u t r z y m u j e** w mocy,

III. kosztami postępowania odwoławczego w części utrzymującej zaskarżony wyrok w mocy **o b c i a ż a** Skarb Państwa,

IV. **z a s ą d z a** od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym.

Sygn. akt II AKa 16/14

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Przemyślu rozpoznał wniosek Z. B. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt II Ko 107/13:

I. z a s ą d z i ł od Skarbu Państwa kwotę 35 624,70 zł (trzydzieści pięć tysięcy sześćset dwadzieścia cztery złote i siedemdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku na rzecz wnioskodawcy Z. B., syna S. i R. z domu Z., urodzonego (...) w W., w tym kwotę 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 5624,70 zł (pięć tysięcy sześćset dwadzieścia cztery złote i siedemdziesiąt groszy) tytułem odszkodowania za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie w okresie od dnia 12 czerwca 2007 r. do dnia 10 września 2007 r.,

II. w pozostałej części wniosek **o d d a l i ł**,

III. kosztami postępowania **o b c i a ż y ł** Skarb Państwa,

IV. z a s ą d z i ł od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy Z. B. kwotę 144 zł (sto czterdzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zaskarżyła prokurator Prokuratury Okręgowej w Przemyślu oraz pełnomocnik wnioskodawcy Z. B..

Apelacja prokuratora, skierowana przeciwko punktowi I w zakresie zasądzzonego zadośćuczynienia i odszkodowania, na niekorzyść wnioskodawcy, wyrokowi temu zarzuca:

1. obrazę prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. poprzez naruszenie wyrażonych w nim zasad ustalania odszkodowania i zadośćuczynienia:

- w zakresie zadośćuczynienia, przez zasądzenie rażąco wygórowanej kwoty 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie jednego z kryteriów, tj. trzymiesięcznego okresu tymczasowego aresztowania, jako dominującego w ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, przy jednoczesnym braku szczegółowego wyjaśnienia jakie konkretnie konsekwencje izolacji miały wpływ na określenie rozmiarów krzywdy, ogólnikowego wskazania innych elementów z zakresu naruszonych dóbr osobistych, które powinny być szczegółowo określone w ustaleniu podstaw zasądzzonego zadośćuczynienia, nie wskazanie w jakim zakresie okoliczności te wpłynęły na ustaloną kwotę zadośćuczynienia, nie uwzględnienie w przedstawionej ocenie aspektów mających utrzymać wysokość zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, a dotyczących odniesienia do aktualnych warunków życia i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa,

- w zakresie odszkodowania, ustalenie jego wysokości poprzez zsumowanie niewypłaconego wynagrodzenia za pracę za okres tymczasowego aresztowania, nie pomniejszonego o koszty utrzymania wnioskodawcy, jakie musiałby ponieść przebywając na wolności, a zatem sprzecznie z kompensacyjnym charakterem odszkodowania,

2. obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób lakoniczny, nie odzwierciedlający ustaleń faktycznych, zawierający niekonsekwencje w zakresie oceny rozmiarów krzywdy.

Wskazując na te zarzuty **wnosi o** uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił wyrokowi:

1. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że nie ma przesłanek do przyjęcia, że wnioskodawca poniósł szkodę materialną pozostającą w bezpośrednim związku przyczynowym z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, co miało wpływ na treść orzeczenia, a która to szkoda materialna została w sposób szczegółowy przedstawiona we wniosku o zadośćuczynienie i odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

2. Błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na ustaleniu, że zadośćuczynienie w kwocie 30 000 zł za trzy miesiące tymczasowego aresztowania jest kwotą adekwatną za krzywdę wyrządzoną wnioskodawcy, mimo przyjęcia, że krzywda ta jest ponadprzeciętną dla tego typu spraw oraz błędne przyjęcie, że wnioskodawcy należy się odszkodowanie za utracone zarobki przez okres 3 miesięcy tymczasowego aresztowania, wyliczone jako iloczyn przeciętnego dochodu z całego roku 2007 i ilości miesięcy spędzonych w areszcie.

Wskazując na te zarzuty **wniósł o**:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie w całości roszczenia wnioskodawcy wynikającego z wniosku z dnia 19 sierpnia 2013 r. i tym samym zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Z. B. z tytułu zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie kwoty 60 000 zł oraz z tytułu odszkodowania kwoty 476 523 zł, wszystko z ustawowymi odsetkami od daty prawomocności wyroku do dnia zapłaty,

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Przemyślu,

3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora w części dotyczącej zasądzonych na rzecz wnioskodawcy Z. B. odszkodowania, zasługuje na uwzględnienie. Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy nie jest zasadna.

I. Co do apelacji Prokuratora

Kodeks postępowania karnego używa określenia „odszkodowanie”

w dwojakim znaczeniu. Po pierwsze – określenie to używane jest sensu stricto (w art. 552 § 1, 3 i 4 kpk), po drugie – jako pojęcie zbiorcze obejmujące zarówno odszkodowanie sensu stricto, jak i zadośćuczynienie. Na gruncie rozdziału 58 kodeksu (art. 552 kpk i inne) nie ma jednak żadnych wątpliwości, iż ustawodawca rozdzielnie posługuje się terminami „odszkodowanie” i „zadośćuczynienie”, a tym samym nieuprawnione jest zamienne używanie tych określeń.

Odszkodowanie za „niewątpliwie niesłuszne” zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie przysługuje za szkodę materialną, która obejmuje zarówno szkodę bezpośrednią (damnum emergens), jak i utracone korzyści (lucrum cessans). Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to kwota za szkodę niematerialną wynikłą z zatrzymania i

tymczasowego aresztowania, a stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne związane nie tylko z faktem pozbawienia wolności, ale np. również to, że osoba taka utraciła to co się nazywa dobrym imieniem.

Zwłaszcza odszkodowanie w tym ostatnim zakresie, w odpowiedniej wysokości, może być przekonujące dla opinii publicznej, że pozbawienia wolności było wynikiem pomyłki, do której doszło w toku postępowania przygotowawczego. W razie dochodzenia odszkodowania przez samego

– niesłusznie oczywiście zatrzymanego i tymczasowo aresztowanego – zadośćuczynienie za krzywdę przysługuje mu na podstawie art. 552 § 1 i 4 k.p.k. niezależnie od tego, czy jego sytuacja życiowa uległa pogorszeniu (postanowienie SN z 22.04.1972 r., I KZ 40/72, OSNKW 1972, Nr 9, poz. 144).

Ocena rodzaju doznanej krzywdy w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem i wysokości zadośćuczynienia za jej doznanie jest oceną trudną do skonkretyzowania w formie pieniężnej. Należy jednak mieć na uwadze całokształt okoliczności dotyczących tymczasowego aresztowania, rodzaju szkody moralnej oraz inne skutki pozbawienia wolności (podobnie: SN w wyroku z 30.04. 1981 r., I KZ 114/80, niepubl.). Wprawdzie zadośćuczynienie za krzywdę moralną w przypadku odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie (art. 552 § 4 k.p.k.) jest niewymierne, jednakże nie może być traktowane sposób mechaniczny, a przy tym sprowadzać się do wymiaru symbolicznego. Zadośćuczynienie ustalać należy bez zachowywania nadmiernej drobiazgowości; powinno ono „czynić zadość” poczuciu krzywdy, przeto opiewać na wartość po temu wystarczającą. Wysokość zadośćuczynienia należy ustalać z umiarem, stosownie do realiów społecznych, jak zamożność mieszkańców, wartość pieniądza itp. Chodzi bowiem o to, by nie powstawało poczucie krzywdy osoby niewątpliwie niesłusznie zatrzymanej (lub tymczasowo aresztowanej), ale zarazem i o to, by orzekanie o tym nie było sposobem uzyskiwania nadmiernych korzyści finansowych, wzbogacania się itp. (podobnie: SA w K.

w postanowieniu z dnia 2.06.1993 r., II AKz 135/93, z. 6-8, poz. 55).

W orzeczeniu każdy z elementów zasądzonego świadczenie (odszkodowanie, zadośćuczynienie) należy wyraźnie oznaczyć i to uzasadnić, a pretensje nieuzasadnione oddalić.

Regulacje prawnokarne, które choć posługują się terminem „szkoda”, nie definiują go. Posługując się wykładnią językową, należy stwierdzić, że szkoda to strata materialna lub moralna. Winna być ona utożsamiana zatem z uszczerbkiem w zakresie dóbr prawnie chronionych. W odniesieniu do szkody majątkowej przyjąć należy, że jest ona uszczerbkiem w dobrach, w majątku, który daje się wyrazić w pieniądzu. Z kolei szkoda niemajątkowa to specyficzna szkoda, która dotyka strefy przeżyć człowieka, a która polega głównie na cierpieniach fizycznych i psychicznych. Wyrażać się ona może w poczuciu poniżenia, utracie dobrego imienia, w cierpieniach fizycznych podczas odbywania kary pozbawienia wolności lub aresztowania albo zatrzymania. W kontekście tymczasowego aresztowania odnieść ją należy do negatywnych przeżyć wiążących się z faktem pozbawienia wolności. Tego rodzaju szkoda łączy się zatem z krzywdą w sferze doznań psychicznych niesłusznie tymczasowo aresztowanego, która polegać może na różnych utrudnieniach życiowych, które mogą być rekompensowane przez pieniądze.

Wskazane ujęcie szkody, choć wyjaśnia znaczenie terminu, nie precyzuje zasad określania jej wysokości. Wobec braku stosownych przepisów prawnokarnych, posilując się wyraźnie wskazanym w rozdziale 58 k.p.k. uprawnieniem do stosowania przepisów kodeksu cywilnego wprost w zakresie nieuregulowanym w procedurze karnej – w kwestii określenia wysokości szkody, a w konsekwencji ustalenia kwoty odszkodowania czy zadośćuczynienia, zastosowanie będą miały przepisy cywilnoprawne (zob. uchwała 7 SN z 28.10.1993 r., I KZP 21/93, OSNKW 1993, Nr 11 – 12, poz. 67; postanowienie SN z 19.10.2010 r., II KK 196/10, OSNwSK 2010/1/1973).

Zgodne stanowisko doktryny i judykatury wskazują, iż przy ustalaniu wysokości szkody przyjmuje się metodę dyferencyjną (zob. wyrok SN z 11.07.1957 r., (...) 304/57, OSN 1958, z. III, poz. 76). Zgodnie z nią szkodę majątkową stanowi różnica między obecnym stanem majątkowym poszkodowanego, a stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę; zadaniem wynagrodzenia szkody jest wyrównanie tej różnicy. Metoda ta opiera się więc na zbadaniu rzeczywistego stanu majątkowego po wyrządzeniu szkody oraz na określeniu hipotetycznej sytuacji

majątkowej, która mogłaby mieć miejsce, gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie nastąpiło, a dodatkowo na ustaleniu wszystkich strat i wydatków, jakie poniósł poszkodowany oraz utraconych korzyści – wszystko w ramach normalnego związku przyczynowego (K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 1997, t. I, s. 636). Szkada ulega zatem pomniejszeniu o wartość korzyści, jaką poszkodowany uzyskał w wyniku zdarzenia wywołującego szkodę. Taką korzyścią w odniesieniu do wykonywanego tymczasowego aresztowania będą zatem m.in. koszty utrzymania w zakładzie karnym, które osoba taka musiałaby ponosić będąc na wolności, czy też koszty leczenia tej osoby, w sytuacji gdy nie korzysta ona z ubezpieczenia społecznego albo były to zabiegi nie objęte takim ubezpieczeniem (por. postanowienie SN z 20.01.2000 r., I KZP 46/99, LEX nr 146212; wyrok SN z 18.08.2000 r., (...) 3/98, Prok. i Pr. – wkł. 2000, Nr 12, poz. 12).

Z uwagi na to, że ewentualne odszkodowanie czy zadośćuczynienie powinno zmierzać do pokrycia pełnej szkody i naprawienia krzywdy wyrządzonej oskarżonemu przez to, że był pozbawiony wolności w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, niezbędne jest określenie kategorii szkód, zarówno majątkowych, jak i niemajątkowych, które mogą stanowić podstawę uzasadniającą odpowiedzialność po stronie Skarbu Państwa.

Bez wątplenia bezpośredni związek przyczynowo-skutkowy między powstałą szkodą majątkową a zastosowaniem tymczasowego aresztowania wykazać można w przypadku pogorszenia się położenia majątkowego, wywołanego uniemożliwieniem poszkodowanemu podjęcia pracy zarobkowej przez okres odbywania tymczasowego aresztowania, wynikający z utraconych zarobków. Podejmując się próby oszacowania wielkości szkody, w tym przypadku przyjęć należy, iż szkoda wynikająca z niesłusznego tymczasowego aresztowania nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby poszkodowanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności. Powstanie i rozmiar takiej szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miałby możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności, i w jakim zakresie byłby je rzeczywiście wykorzystał, jakie wydatki poniósłby na utrzymanie własne i rodziny, wychowanie i kształcenie dzieci, na potrzeby kulturalne, rozrywkowe i inne, czy i ile poświęciłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku, na jakie mógłby być narażony straty.

Od tak pojmowanych utraconych zarobków należy odjąć wydatki m.in. na utrzymanie własne poszkodowanego, jakie poniósłby, gdyby go nie uwięziono, z uwagi na to, że odszkodowanie nie może być pomniejszane dwukrotnie z tego samego tytułu: raz o koszty utrzymania, jakie poszkodowany ponosiłby na wolności i drugi – o koszty utrzymania, w tym samym przecież czasie, w zakładzie karnym. Część kosztów utrzymania w areszcie należałoby ewentualnie odliczać od odszkodowania tylko wówczas, gdyby koszty te przewyższały kwoty wydatkowane na ten cel na wolności. Wydaje się zatem, że słusznie w ramach rozważanych szkód uwzględnić należałoby nie tylko utracony zarobek, ale również ewentualne straty, jakie wnioskodawca poniósł, podejmując działania mające ograniczyć wielkość szkody czy też nieuzyskane awanse lub przewidywane nagrody. W tym przypadku należałoby jednak wykazać ich bezpośredni związek z tymczasowym aresztowaniem a powstałą szkodą. Nie można ich jednak z góry wykluczyć. Podzielając zatem stanowisko Sądu Najwyższego, wskazujące, iż szkoda poniesiona w wyniku utraconych pensji nie stanowi wyniku ich prostego zsumowania, zwrócić należy jednocześnie uwagę, iż właśnie z tego faktu przyznać należy pokrzywdzonemu prawo do dochodzenia także tych elementów utraconego wynagrodzenia, które realnie mógł on uzyskać przebywając na wolności, a których w związku z aresztowaniem został pozbawiony.

Bezpośredni związek szkody materialnej z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, stanowiący podstawę do odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, będzie można wykazać również w odniesieniu do szkody wynikającej z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wywołanego zastosowaniem tymczasowego aresztowania, jak i ewentualnych kosztów leczenia, stanowiącego następstwo doznanych uszczerbków na zdrowiu uniemożliwiających podjęcie pracy przez okres leczenia.

O ile odniesienie szkody majątkowej do wielkości kwotowych ułatwia określenie wielkości odszkodowania, o tyle zdecydowanie trudniejsze jest oszacowanie strat niematerialnych, wpływających na wysokość zadośćuczynienia, których nie da się precyzyjnie określić kwotowo.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, należy nie tylko mieć na uwadze skutki, jakie wywołało aresztowanie dla dobrego imienia poszkodowanego czy dla jego pozycji w środowisku, ale również uwzględnić negatywne przeżycia psychiczne wiążące się z izolacją oraz negatywne skutki o charakterze niematerialnym, np. dla zdrowia osoby tymczasowo aresztowanej.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wyrządzoną wskutek naruszenia czci i/lub dobrego imienia należy przede wszystkim mieć na względzie doniosłość naruszenia z uwagi na treść zarzutów zniesławiających i zasięg ich rozpowszechniania, rodzaj i trwałość skutków zniesławienia, intensywność, stopień natężenia negatywnych przeżyć psychicznych pokrzywdzonego i poczucia krzywdy, pełnione przez niego role społeczne i doniosłość dobrego imienia dla pełnienia tych ról. Zasadzając jednak określoną kwotę z tego tytułu, sąd winien opierać się na rzetelnych, w miarę możliwości zobiektywizowanych kryteriach opartych na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, które muszą – w konkretnej sprawie – określić granice subiektywnego odczucia krzywdy przez wnioskodawcę. Subiektywne przeżycia pokrzywdzonego i jego indywidualne odczucia z powodu naruszenia dobra osobistego nie mogą być podstawą oceny ustalenia wysokości zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze podzielić należy stanowisko prokuratora w części dotyczącej ustalenia kwoty należnej wnioskodawcy tytułem odszkodowania. Sąd Okręgowy ustalił wysokość odszkodowania na kwotę 5624,70 zł, co stanowi iloczyn przeciętnego miesięcznego dochodu Z. B. za 2007 rok i ilość miesięcy spędzonych przez wnioskodawcę w areszcie. Nie trzeba szerzej uzasadniać, iż taki sposób wyliczenia szkody jest niezgodny z przyjmowaną powszechnie metodą dyferencyjną, a przy tym – o czym mowa w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy – za podstawę wyliczeń należało wziąć dochody uzyskiwane przez pokrzywdzonego w kantorze bezpośrednio przed pozbawieniem wolności.

Powyższego uchybienia nie sposób konwalidować w postępowaniu odwoławczym, gdyż wiązałoby się to z koniecznością dokonywania nowych, odmiennych ustaleń faktycznych i w efekcie skutkowało niemożnością skarżenia takiego orzeczenia w drodze zwyczajnych środków odwoławczych. W tej sytuacji niezbędne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej zasądzonego odszkodowania i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Przemyślu do ponownego rozpoznania.

Przeprowadzona przez tut. Sąd kontrola odwoławcza prowadzi do wniosku, że przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia w wysokości 30 000 złotych nie sposób uznać za rażąco wygórowane, jeśli weźmie się pod uwagę okoliczności, które z reguły są uwzględnione w tego typu sprawach, a mianowicie: długość okresu pozbawienia wolności, sposób wykonywania tymczasowego aresztowania oraz „zobiektywizowaną” krzywdę, której doznał wnioskodawca. W zasadzie wszystkie te aspekty Sąd orzekający omówił w zaskarżonym wyroku i wywody te są przekonujące. Wbrew wywodom skarżącego, pomiędzy zawartym w uzasadnieniu wyroku stwierdzeniem, że „rozmiar krzywdy doznanej przez wnioskodawcę w związku z jego tymczasowym aresztowaniem należy uznać za znaczny”, a dalszą uwagą na temat stopnia i intensywności cierpień psychicznych oraz fizycznych wnioskodawcy podczas osadzenia w areszcie, uznanych za „niezbyt wielkie”, nie ma sprzeczności. Pierwsza uwaga odnosi się bowiem do wszelkich krzywd doznanych przez Z. B., a więc nie tylko tych za okres tymczasowego aresztowania, ale i dalszych, choćby towarzyszących mu po odzyskaniu wolności, np. w postaci uczucia poniżenia, utracie dobrego imienia itp.

Z tych względów apelacja prokuratora w części dotyczącej wysokości zasądzonego na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia nie zasługuje na uwzględnienie.

II. Co do apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

Orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie przyjęło, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego

odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnienie przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok SN z 24.03.1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1975/9/84, a także wyrok SN z 22.01.1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975, Nr 5, poz. 58).

Z uzasadnienia apelacji pełnomocnika wnioskodawcy wynika wyłącznie to, że kwota zasądzonego zadośćuczynienia „nie uwzględnia wszystkich krzywd wnioskodawcy”. Tego rodzaju argumentu nie sposób uznać za rzeczową polemikę ze stanowiskiem Sądu orzekającego, wyrażonym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (s. 4 – 5), a co najwyżej za wyraz postawy życzeniowej, która – co oczywiste – nie może liczyć na akceptację Sądu odwoławczego. Mając to na względzie oraz uwagi poczynione w odniesieniu do apelacji prokuratora (w części dotyczącej zadośćuczynienia), ponownie należy, że zasądzona na rzecz wnioskodawcy kwota 30 000 złotych w pełni rekompensuje krzywdę wyrządzoną Z. B. wskutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 12 czerwca 2007 r. do 10 września 2007 r.

Oddalając wniosek Z. B. w pozostałej części, Sąd Okręgowy uznał, że dalsze roszczenia wnioskodawcy, w tym z tytułu utraconych zarobków w okresie od zwolnienia z aresztu tymczasowego do prawomocności wyroku uniewinniającego oraz z tytułu zajętych w dniu 12 czerwca 2007 r. na poczet zabezpieczenia majątkowego polskich pieniędzy i walut, nie zasługują na uwzględnienie, albowiem nie mają związku z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy, lecz są efektem dokonanego zabezpieczenia majątkowego (zob. s. 5 uzasadnienia). Stanowiska tego nie podziela pełnomocnik wnioskodawcy, który m.in. przywołuje wybrane judykaty Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych, mających w jego ocenie stanowić uzasadnienie dla dalszych żądań wnioskodawcy. Rzecz w tym, że pełna lektura owych orzeczeń nie pozwala wyciągnąć tego rodzaju wniosku.

Podkreślić należy, że podstawą rekompensaty w ramach regulacji zawartych w rozdziale 58 k.p.k. mogą być wyłącznie szkody będące bezpośrednim następstwem niesłusznego aresztowania. Tego rodzaju szkody, powiązane z określonym zdarzeniem znamieniem bezpośredniości, winny być w sposób bezsprzeczny w pełni rekompensowane w ramach toczącego się w tym zakresie postępowania karnego. Wskazany tryb nie zawsze jednak zapewnia możliwość pełnego rekompensowania doznanej przez niesłuszenie aresztowanego szkody, zwłaszcza jeśli jedynie pośrednio wiąże się ona z aresztowaniem, a więc np. gdy związek przyczynowy pomiędzy tymczasowym aresztowaniem a wymierną materialną szkodą może niekiedy rozciągać się na okresy odległe od samego zdarzenia. Trudno byłoby w takiej sytuacji oczekiwać rozstrzygnięcia niniejszych kwestii na drodze procesu karnego, skoro – na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 lutego 2007 r. (V KK 61/06, OSNKW 2007, Nr 3, poz. 28) – inne szkody, jakie powstały przez wykonanie kar, środków karnych, czy środków przymusu mogą być dochodzone już tylko na drodze cywilnej.

Potwierdzeniem takiego stanu rzeczy jest stwierdzenie Sądu Najwyższego zawarte w przywołanym wyżej orzeczeniu, wskazujące, iż: „O ile zrozumiałe jest powierzenie spraw o powyższej problematyce sądom karnym w odniesieniu do szkody i krzywdy bezpośrednio powiązanej ze stosowanym środkiem, to w przypadku zgłoszenia dalszych roszczeń związanych jedynie przyczynowo ze zdarzeniem, a pozbawionych związku opatrzonego cechą bezpośredniości, logicznym jest zastosowanie zasad ogólnych o podziale zadań wymiaru sprawiedliwości” (zob. nadto wyrok SA w Katowicach z 4.10.2010 r., II AKa 320/10, LEX nr 785446).

Powyższe stanowisko nie pozostaje w sprzeczności z tymi wypowiedziami judykatury, które trafnie zauważają, że jakkolwiek szkoda, o której mowa w art. 552 k.p.k. winna wynikać w sposób bezpośredni z zastosowania niewątpliwie niesłusznego aresztowania, to bezpośredniość owa wcale nie musi oznaczać ograniczenia szkody wyłącznie do skutków powstałych wprost na skutek fizycznego pozbawienia wolności i tylko w czasie jego trwania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że skutki tego rodzaju mogą w przyszłości wykraczać poza sam moment zwolnienia wnioskodawcy z aresztu, chociażby w związku z pogorszeniem jego stanu zdrowia, czy utratą zatrudnienia, nie tracąc przymiotu bezpośredniości (zob. wyrok SN z 9.12.2009 r., II KK 173/09, LEX nr 553703; postanowienie SN: z 12.10.2011 r., III KZ 84/11, LEX nr 1044037 i z 10.10.2012 r., V KK 17/12, LEX nr 1228630 oraz wyrok SA z B. z 16.09.2011 r., II AKa 169/11, OSAB 2011, Nr 2 – 3, poz. 68 – 74).

W sytuacji wnioskodawcy Z. B. ewentualna dalsza szkoda nie wynika bezpośrednio z pozbawienia go wolności. Niewystąpienie tego zdarzenia (tymczasowego aresztowania) też powodowałoby, że szkoda by i tak wystąpiła, albowiem jest ona efektem dokonanego w dniu 12 czerwca 2007 r. zabezpieczenia majątkowego, które zostało uchylone dopiero postanowieniem Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 10 czerwca 2013 r. Zabezpieczenie majątkowe, uregulowane w art. 291 – 295 k.p.k., to jeden ze środków przymusu, przewidzianych w dziale VI kodeksu. Może ono nastąpić od chwili, gdy oskarżonemu w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów postawiony został zarzut popełnienia przestępstwa należącego do kategorii określonych w art. 291 § 1 lub 2 k.p.k. Obok zabezpieczenia majątkowego można stosować inne środki przymusu, w tym środki zapobiegawcze.

Z treści uzasadnienia projektu ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013.1247) wprost wynika, że w obecnym stanie prawnym odszkodowanie i zadośćuczynienie w trybie określonym w rozdziale 58 k.p.k. przysługuje jedynie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie. Dostrzegając potrzebę zmian, ustawodawca wprowadził w nowym art. 552a k.p.k. odrębną regulację dotyczącą sytuacji, gdy do uniewinnienia lub umorzenia postępowania in personam doszło w wypadku innych niż określone w art. 552 k.p.k., czyli bez uchylania prawomocnego wyroku z trybie nadzwyczajnych środków zaskarżenia, a więc także przy umorzeniu postępowania nawet w stadium postępowania przygotowawczego, i zakłada, że wówczas prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia przysługuje za szkodę i krzywdę wynikłe z wykonywania wobec oskarżonego w tym postępowaniu środków przymusu określonych w dziale VI kodeksu (§ 1), a więc także zabezpieczenia majątkowego.

Nie trzeba dodawać, że wspomniane przepisy póki co nie mają mocy obowiązującej, a zatem aktualne pozostają uwagi poczynione na gruncie obecnego brzmienia art. 552 § 4 k.p.k.

Ze wskazanych przyczyn Sąd Apelacyjny w oparciu o przepisy art. 437 § 1 i 2 k.p.k. orzekł jak w sentencji .